

ZNOWU PŁONĄ ŚMIECI

To kolejny pożar, który wybuchł na składowisku odpadów w Kłopotowie. Kłęby czarnego dymu widoczne były z kilku kilometrów.

» STR. 3



Fot. K. Woźniakowska

OFIARY POSTĘPU

Otwarcie fragmentu drogi S3 odcięto od świata mieszkańców Karczowisk. Kto odpowiada za chaos w oznakowaniu?

» STR. 10



Fot. P. Koch

PANI MARIA MA WÓZEK

Dzięki wspaniałej postawie naszych czytelników i władz samorządowych Maria Romaniuk ma już nowy wózek.

» STR. 9



Fot. Maria Czachorska

WIELKI KONCERT WOLNOŚCI



Fot. FreePress / Martin Smoris

» Wielki Koncert Wolności wraz z laserowym widowiskiem zwieńczą obchody rocznicy antykomunistycznego zrywu sprzed 35 lat. Po mszy świętej oraz oficjalnych uroczystościach, przy hali RCS odbędzie się rodzinny festyn patriotyczny, a następnie podczas wolnościowego koncertu wystąpią m.in. Krzysztof i Piotr Cugowscy, Kasia Kowalska oraz Anna Karwan. Patronat nad świętem objął prezydent Andrzej Duda, który przyjedzie do Lubina i weźmie udział w uroczystościach. Obchodom towarzyszy wydanie okolicznościowej monety. O tym, jak miasto szykuje się do obchodów 35. rocznicy Zbrodni Lubieżkiej czytaj więcej w tym wydaniu Wiadomości Lubińskich.

NIE MA JUŻ BRAMY

Zniknęła miedziana brama, która od ponad sześciu lat stała tuż obok małego kościoła. Po remoncie trafi już w inne miejsce.

» STR. 7



Fot. Maria Czachorska

SZYLD CZY REKLAMA?

Nowa uchwała budzi wiele kontrowersji. Właściciele sklepów, firm i punktów usługowych nie wiedzą, za co muszą płacić.

» STR. 3

Przygotowują wielkie święto

Uroczystości z okazji 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej uświetni prezydent Polski



Fot. Krzysztof Śliwowski/ARPP

» Trwają ostatnie przygotowania do tegorocznej rocznicy Zbrodni Lubińskiej. W uroczystościach weźmie udział prezydent Andrzej Duda, dlatego w ostatnich dniach do Lubina przyjechali przedstawiciele Biura Ochrony Rządu oraz Kancelarii Prezydenta. Odwiedzili między innymi tujejsze lotnisko.

Teraz już pewne, że uroczystości z okazji 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej uświetni prezydent Polski. Miasto przygotowuje się więc na jego przyjazd.

Prezydent Duda przyleci do Lubina 31 sierpnia rządowym śmigłowcem i wylądowal na tutejszym lotnisku. Weźmie udział w uroczystościach, których główna oficjalna część odbędzie się na Wzgórzu

Zamkowym. Władze miasta zachęcają mieszkańców, by tego dnia również pojawili się pod pomnikiem Solidarności. – Bądźcie tu wszyscy, tak jak byli wasi rodzice 35 lat temu – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

Obchody rocznicy rozpoczną się o godzinie 11 mszą w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Później pochód przejdzie na Wzgó-

rze Zamkowe, po drodze zatrzymując się przy pomnikach-kamieniach: przy ulicy Mikołaja Kopernika oraz w Alei Kasztanowej.

O godzinie 13 rozpocznie się uroczystość pod pomnikiem Solidarności, w której weźmie udział także prezydent Polski.

Po zakończeniu części głównej, zaplanowano mniej oficjalne wydarzenia. Najpierw pod halą widowiskowo-sportową odbędzie się festyn rodzinny. Od godziny 15.30 wystąpią tu: lokalni artyści, a także finaliści „The voice of Poland”, czyli Asteya Dec i Kuba Foltak, oraz Agata Wyszyńska, zwyciężczyni programu „Szansa na sukces”. Będzie można

też posłuchać zobaczyć grupę Arka Noego. Zaplanowano również wiele atrakcji dla dzieci. Będą między innymi konkursy, zabawy, bezpłatne dmuchające futbolbungee.

Wieczorem zaś, o godzinie 20 rozpocznie się wielki koncert wolności, jakiego Lubin jeszcze nie widział. W hali zagrają: Krzysztof i Piotr Cugowscy, Kasia Kowalska, Anna Karwan oraz Orkiestra Dziubek Band. Wstęp na koncert jest bezpłatny, podobnie zresztą jak na wszystkie wydarzenia związane z rocznicą.

Obchody 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej zakończą się około godziny 22.30 widowiskiem laserowym.

MARTA CZACHÓRSKA

Tak wygląda okolicznościowa moneta

■ Trzy postacie, trzy ślady po kulach, szarfa, dwa goździki – już wiemy, jak będzie wyglądać srebrna moneta upamiętniająca lubińskie wydarzenie sprzed 35 lat. Narodowy Bank Polski oficjalnie przedstawił jej projekt na swojej stronie. Emisję monety zaplanowano na 28 sierpnia.



Srebrna moneta o nominale 20 złotych będzie poświęcona „35. rocznicy zrywu antykomunistycznego w Lubinie”. Inicjatorem jej wydania był prezydent Robert Raczyński. NBP zaplanowało jej emisję na 28 sierpnia, trzy dni przed rocznicą Zbrodni Lubińskiej. Narodowy Bank Polski przedstawił wizerunek i parametry monety.

Na rewersie monety przedstawione zostały zarysy trzech męskich postaci, obok których widnieją symboliczne trzy ślady po pociskach, szarfa oraz dwa goździki leżące na bruku. Na awersie monety przedstawiono białoczerwoną szarfę na tle sylwetek trzech mężczyzn, symbolizujących ofiary wydarzeń w Lubinie.

– Moneta jest elegancka, dobrze wygląda. Trzech mężczyzn, trzy kule, szarfa, dwa goździki, więcej nie trzeba, przekaz jest wyrazisty. To piękny sposób na upamiętnienie wydarzenia, a także sposób na promocję miasta – mówi Marek Zawadka, konsultant historyczny, członek zespołu oceniającego projekt monety. – Trochę szkoda, że nie udało się wykorzystać zdjęcia Raczkowiaka, ale rozumiemy przesłanki, którymi kieruje się bank – dodaje.

Srebrną monetę dla Lubina zaprojektowała Dobrochna Surajewska, rzeźbiarka specjalizująca się w tworzeniu monet i medali, której prace były nagradzane na międzynarodowych konkursach. Pierwotnie pod uwagę brano było wykorzystanie słynnej fotografii autorstwa Krzysztofa Raczkowiaka, ukazujących grupę mężczyzn, którzy niesli śmiertelnie rannego

Michała Adamowicza. Na przeszkodzie stanęła jednak polityka banku centralnego, która wyklucza wykorzystywanie wizerunków osób żyjących. Od początku wiadomo było, że na monecie nie pojawią się słowa „Zbrodnia lubińska”, pod rozważano jeszcze „zryw wolnościowy”, a ostatecznie stanęło na „zrywie antykomunistycznym”.

Pieniądz o wymiarach 40 x 28 mm i wadze 28,28 g wykonany zostanie ze srebra o próbie 925 w nakładzie do 15 tysięcy sztuk (mimo, że wstępnie mówiono o 20 tys.). Monetę będzie można nabyć w oddziałach i w oficjalnym sklepie internetowym banku centralnego, a także za pośrednictwem portali kolekcjonerskich. Monety okolicznościowe sprzedawane są w cenie wyższej od nominalnej. Choć emisja przewidziana jest na 28 sierpnia i wtedy też ruszy oficjalna sprzedaż, niektóre sklepy internetowe już teraz prowadzą przedsprzedaż w cenie 249 zł. Moneta sprzedawana jest w zestawie z certyfikatem i w oryginalnym etui NBP.

Miasto od siedmiu lat zabiegało o wybite monety upamiętniające Zbrodnię Lubińską. Wszystko wskazywało na to, że uda się to zrobić w 30. rocznicę wydarzenia. Jednak, gdy w katastrofie lotniczej w Smoleńsku zginął prezes Narodowego Banku Polskiego Sławomir Skrzypek, sprawa utknęła. Za prezesury Marka Belki nie wyrażono bowiem zgody na wybite takiej monety. Udało się dopiero teraz.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Nie tylko prezydent

■ Przyjazd prezydenta Andrzeja Dudy to niejedynym istotnym wydarzeniem związanym z tegorocznymi obchodami 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej. W Lubinie odbędą się także centralne obchody 37. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych i posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. Ponadto zastużonym działaczom opozycji antykomunistycznej wręczone zostaną Krzyże Wolności i Solidarności.

Posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ Solidarność odbędzie się dzień przed obchodami rocznicy Zbrodni Lubińskiej, czyli 30 sierpnia. Weźmie w nim udział szef związku Piotr Duda.

Zjazd rozpocznie się o godzinie 14 w hotelu Europa.

W tym samym miejscu, nieco później, o godzinie 18 odbędzie się uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych zastużonym działaczom

czym antykomunistycznym. 11 osób – między innymi prezydent Lubina Robert Raczyński i starosta lubiński Adam Myrda – otrzyma Krzyże Wolności i Solidarności, a wręczy je prezes IPN-u. W uroczystości wezmą udział także członkowie Solidarności, w tym Piotr Duda.

Następnie odbędzie się koncert dr. Wojciecha Rohatyna Popkiewicza i kolacja dla uczestników zjazdu Solidarności oraz odznaczonych osób.

Tradycyjnie w obchody rocznicowe włączył się też starosta, który zaprasza na koncert „Wolność” do kościoła pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. W tym roku wystąpią: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Sudeckiej, Tadeusz Karolak – dyrygent, Anna Mikołajczyk – sopran, Wiktor Zborowski – recytacja, DesOrient – zespół muzyczny, muzyka – Michał Lorenc. Współorganizatorami tego wydarzenia są gminy Lubin i Ścinawa. MARTA CZACHÓRSKA

Kolejny pożar na składowisku

W niedzielne popołudnie nad miastem i okolicznymi miejscowościami unosiły się kłęby czarnego dymu – na składowisku odpadów w Kłopotowie śmieci znowu zajęły się ogniem. Wszystko wskazuje na to, że było to podpalenie. Akcja gaśnicza trwała 49 godzin non stop. Dopiero we wtorek o godzinie 18.50 udało się ugasić ogień.

akcja, bo polegała na ciągłym podawaniu wody. I w dzień, i w nocy polewaliśmy hałdy śmieci – przyznaje komendant lubińskiej straży pożarnej młodszy brygadier Eryk Górski.

Praca strażaków polegała przede wszystkim na rozgarnianiu hałd śmieci i zalewaniu wodą. Ogień objął powierzchnię 60 mkw. do wysokości hałdy, czyli do około 20 metrów, wszedł głęboko w hałdy śmieci i był ciężki do zlokalizowania. Ponadto pożar wybuchł od strony lasu, gdzie teren jest

– Akcja trwałaby dłużej, gdyby nie ciężki sprzęt – czyli dwie koparki – zorganizowane przez wójta gminy Lubin – dodaje komendant Górski.

Lubińska straż pożarna jeszcze nie oszacowała kosztów akcji na składowisku w Kłopotowie, ale wszystko wskazuje na to, że będą duże. Zużyto ogromną ilość wody (około dwa tysiące metrów sześciennych). Uszkodzone i zużyte zostały węże gaśnicze, ubrania strażaków, samochody, a także inny sprzęt.

To nie był pierwszy pożar



Fot. K. Wozniakowski/M. Czachórska

Ogień pojawił się w niedzielę chwilę po godzinie 18. W akcji gaszenia wzięło udział 15 zastępów Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym dwa spoza powiatu lubińskiego: jednostka z Głogowa oraz zastęp chemiczny z Legnicy, który pierwszego dnia sprawdzał, czy nie ma zagrożenia skażeniem.

Od chwili wezwania do pożaru, od niedzieli od godziny 18, do wtorkowego popołudnia na składowisku na zmianę pracowało w sumie 91 strażaków.

– To była długotrwała



podmokły, grząski i trudno dostępny. Sytuację pogarszał brak sprzętu do rozgarniania śmieci. Właściciel składowiska oddał do dyspozycji koparko-ładowarkę, ale ta w poniedziałek uległa awarii.

w tym miejscu. Strażacy walczyli tu także z ogniem między innymi w lipcu 2015 roku czy w sierpniu 2016, kiedy to przez ponad pięć dni pożar gasiło około 150 strażaków.



Grzegorz Przerzywacz

– Jako wstępna przyczynę wybuchu ostatniego pożaru, strażacy podają podpalenie. Teraz sprawą zajmie się policja.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z biegłym z zakresu pożarnictwa. Stwierdził, że na razie nie ma możliwości oględzin. To biegły podejmie

decyzję, kiedy będzie można wejść na składowisko – mówi asp. sztab. Jan Pociecha, rzecznik lubińskiej policji.

O tym, że składowisko ma nowego, czwartego już właściciela władze gminy wiejskiej Lubin dowiedziały się dopiero w dniu wybuchu pożaru.

– Przede wszystkim chcę pokazać władzom i mieszkańcom, że będzie to wywożone, po to to wszystko kupuję, żeby działać. Będę wywoził i przerabiał te śmieci. Władze będą na bieżąco informowane, będą karty wywozów odpadów. Wszystko będzie jasne i przejrzyste – zapewnia Grzegorz Przerzywacz.

– Te trzy poprzednie firmy

miały stosowne pozwolenia, które zresztą zostały im odebrane. A teraz cała procedura będzie musiała się rozpocząć od początku – mówi Maja Grohman, rzecznik prasowy wójta gminy Lubin.

Przypomnijmy, że przed sądem w Lubinie toczy się proces dotyczący składowiska w Kłopotowie. Zdaniem prokuratury R-Power, która była jego właścicielem, nie zadbała o odpowiednie warunki składowania odpadów niebezpiecznych, składowała odpady w sposób nieselektywny, powodujący obniżenie jakości gleby i zagrażający zdrowiu mieszkańców.

MARTA CZACHÓRSKA

Zapłacą za szyldy i reklamy

Co jest szyldem, a co reklamą? W mieście zrobiło się spore zamieszanie, bo do lubinian zaczynają docierać informacje, że muszą płacić za szyldy reklamowe. A w ostateczności w ogóle je usunąć. – Nic nie wiedzieliśmy. Gdyby nie radna, która do nas przychodzi, nie miałybyśmy pojęcia, że musimy za coś płacić. Dlaczego nikt nas nie informuje, dlaczego nie dostaliśmy żadnego pisma? Co możemy, a co musimy? – pytają Wioletta Cedro i Małgorzata Reguła które prowadzą swoje małe biznesy na Ustroniu.

Tzw. uchwałę krajobrazową radni przyjęli w połowie czerwca. Towarzyszy jej wprowadzenie w Lubinie opłaty reklamowej, która obejmuje wszystkie nośniki reklamowe. Główny cel uchwały to uporządkowanie chaosu w reklamach i billboardach w mieście, a co za tym idzie, poprawa estetyki Lubina. – Rzecz w tym, że mieszkańcy nie wiedzą o tym, że muszą coś płacić. Zgłasza się do mnie coraz więcej osób, które przypadkowo dowiadują się o wejściu w życie tej uchwały. O tym, że nie mogą stosować żadnych reklam na szybach i że muszą wypełnić stosowne deklaracje, złożyć je w urzędzie i płacić – mówi radna Maria Szydłowska.

Wioletta Cedro prowadzi na Ustroniu IV swój mały

biznes – świadczy usługi fryzjerskie i krawieckie. – O tym, że reklamy nie mogą wisieć na oknach, dowiedziałam się wczoraj. Nie wiem dlaczego i komu one przeszkadzają? Uważam, że moja reklama jest ładna i estetyczna, dzięki niej ludzie wiedzą, jakie usługi tutaj świadczymy. Ta reklama pełni też funkcję rolety, osłania nas przed słońcem, a nasze klientki przed wścibskimi spojrzeniami przechodniów – tłumaczy kobieta.

Z krawiectwem sąsiaduje sklep ABC. Prowadzi go Małgorzata Reguła. Jej szyby także są oklejone, w czym właścicielka nie widzi nic złego.

– Ja sobie nie wyobrażam, że teraz trzeba będzie te reklamy zrywać i montować coś nowego. To kosztowało mnie 2 tys. zł, kto mi zwróci te pie-



Małgorzata Reguła (z lewej) i Wioletta Cedro mają wątpliwości, co jest szyldem, a co reklamą

Fot. Mariola Samoticha

niądze – pyta lubinianka. – Te reklamy są ładne, estetyczne i przyciągają klienta, a mnie i mój towar chronią przed słońcem. Słońce uszkadza nie tylko opakowania towaru, który błednie, ale powodują też, że produkty szybciej się psują – dodaje.

Zdaniem radnej Szydłowskiej należy zmienić treść uchwały, by dopasować ją do warunków panujących w Lubinie. Radna planuje złożenie interpelacji w tej sprawie.

– Trzeba coś zrobić, żeby tę uchwałę zmienić i pozwolić umieszczać mieszkańcom np. na reklamy na szybach. Nie jestem za tym, żeby montować szyldy na nowych elewacjach budynków. To 15-centymetrowy styropian, siatka, gładź i puc, które nie utrzymają tych konstrukcji. A jeżeli wbijemy długie, 30-cm gwoździe, to znowu zniszczymy całą elewację. To też nie jest rozwiązanie – tłumaczy radna. – Do końca września przedsiębiorcy muszą

składać stosowne deklaracje i już zacząć płacić za reklamy. A koszty nie są wcale małe. To jest 2,45 zł od sztuki plus 0,20 groszy za każdy metr kwadratowy. Jeśli reklama jest większa lub jest ich więcej, to miesięcznie możemy płacić nawet 180 zł. W efekcie usługi podrożeją, zapotrzebowanie się zmniejszy i te małe zakłady będą zamykane – uważa Maria Szydłowska.

W tej sprawie pojawia się mnóstwo pytań – kto powinien płacić? Co jest szyldem,

a co reklamą? Czy jeśli tylko informujemy o usługach, jakie świadczymy, to możemy okleić szyby? A jeśli dołożymy do tego jeszcze jakieś hasła i obrazki, to już nie możemy?

Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina, zapewnia, że na wszystkie pytania odpowiedzą urzędnicy, którzy pomogą też wypełnić deklaracje.

– W Lubinie jest dużo pytań, ale nasi urzędnicy służą pomocą. Od września płacimy już za wszystkie reklamy, które mamy. Szczegóły znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, ale można też przyjść do urzędu i zapytać – zapewnia Jacek Mamiński. – Mamy rok na dostosowanie miasta do uchwały, którą podjęli radni. To radni zdecydowali, jak ma wyglądać w mieście kwestia reklam i billboardów czy przyczepek reklamowych, które teraz tak naprawdę znikną. Lubin nie jest tutaj wyjątkiem. Wyznacznikiem jest ustawa krajobrazowa, która obowiązuje w całym kraju – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA



ZBRODNI LUBIŃSKA **31** sierpnia **82** Lubin

35. ROCZNICA

OBCHODY

35. ROCZNICY ZBRODNI LUBIŃSKIEJ POD HONOROWYM PATRONATEM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY

- 11.00** Msza Święta w kościele
pw. Matki Bożej Częstochowskiej
- 13.00** Uroczystość pod hasłem
Solidarności
- 15.30** Festyn rodzinny przy Hali RCS
- 20.00** Wielki Koncert Wolności – Hala RCS
- 22.30** Widowisko Laserowe –
tereny przed Halą RCS

LUBIN, 31 SIERPNI 2017 R.



PATRONAT HONOROWY:

PREZYDENT.PL

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

WIELKI KONCERT WOLNOSCI

WSTĘP WOLNY!

31.08
godz. 20.00
Hala RCS
w Lubinie

Krzysztof Cugowski
Piotr Cugowski
Centrum
Kasia Kowalska
Innowacji
Ania Karwan
Audiowizualnych
Orkiestra
DZIUBEK BAND

godz. 22.30
Widowisko
laserowe

Mariusz DZIUBEK - dyrygent
konferansjerzy:
Zbigniew Adamski, Paweł Gołębski

www.rcslubin.pl



ZBRODZIA 31 sierpnia 82
LUBIŃSKA Lubin

35. ROCZNICA



Czym jest uzależnienie?

» Wiemy, że ludzie uzależniają się od palenia papierosów, od jedzenia słodczy, spożywania alkoholu, hazardu, od kolekcjonowania różnych rzeczy, brania narkotyków, od współmałżonka, od dbania o swoje zdrowie, od czarnowidztwa, gromadzenia pieniędzy, narzekania, krytykowania siebie, od Internetu czy też od gier komputerowych. A więc, nasuwa się pytanie – czy można uzależnić się od wszystkiego?

Tak. Każde zachowanie, nawet najbardziej naiwne, może stać się niebezpieczne, jeśli powtarzane, przynosi szkodę osobie uzależnionej oraz innym w jej otoczeniu. Nawyk w pewnym momencie zaczyna przeszkadzać, ograniczać, niszczyć a jednak, nie sposób uzależnionemu się z nim rozstać. Jest przyzwyczajeniem, które mimo postanowień o zaprzestaniu, nie daje się kontrolować, zmniejszyć częstotliwości używania ani wykorzystać.

możliwa jest sytuacja wystąpienia objawów zależności fizycznej przy braku uzależnienia psychicznego, często natomiast zdarza się sytuacja odwrotna. Zależność psychiczna polega na nabytej, silnej potrzebie zażywania narkotyku, której niespełnienie nie prowadzi jednak do poważnych następstw fizjologicznych. Cechami zależności są np. osłabienie woli, obsesja brania,

niają zniekształcone i nieracjonalne myśli. To utrudnia podjęcie decyzji o leczeniu.

Mechanizm nałogowego regulowania uczuć. Narkotyki stają się głównym źródłem przeżywanego stanów emocjonalnych – najpierw przyjemności, a z upływem czasu coraz częściej już tylko ulgi czy uśmierzenia przykrości. Sztuczny sposób (nałogowy) wypiera te naturalne, którymi dysponuje człowiek, „oduczając” osobę uzależnioną

„wszyscy się na mnie uwzięli” (obwinianie); „ludzie od wieków używali narkotyków” (intelektualizowanie); „to nie było tak jak mówisz”, „to nie dlatego”, „to nie przez narkotyki czuję się tak fatalnie” (wypieranie); „mój sąsiad ma problem z narkotykami, został sam i zwolniono go z pracy. To on potrzebuje pomocy, nie ja”, „czego ode mnie chcesz? A czy byliście już u Bartka na wywiadówce? On to dopiero ma problemy” (odwracanie uwagi); „gdybym tylko chciał, to wygrałbym te zawody”, „wystarczy mocno chcieć, żeby to mieć” (fantazjo-

widzieć własnego zachowania pod wpływem substancji psychoaktywnej. Popęnia się mnóstwo błędów, szkodzi sobie, innym, niszczy wszystko co cenne i ważne.

Leczenie

Mechanizmy powodują, że z czasem osoby przestają podejmować jakiegokolwiek działania mające na celu poprawę zdrowia. Przeszkadza w tym zniekształcone widzenie, słyszenie i myślenie. Tak więc, jakość pracy osoby chorej spada, cierpi życie rodzinne, traci ona mnóstwo pieniędzy na nałóg i mimo ponoszonych każdego dnia nieprzyjemnych konsekwencji, nie jest w stanie przestać. Jeśli negatywne doświadczenia będą dla uzależnione-

Jest chorobą przewlekłą, trwającą całe życie. Jeśli jednak w grę wchodzi używanie substancji psychoaktywnych, osoba staje się wyjątkowo niebezpieczna dla siebie i innych.

Narkomania jest chorobą. Rozpoznawanie uzależnienia

Uzależnienie od narkotyków jest chorobą. Polega przede wszystkim na utracie kontroli nad własnym życiem. Narkomanię cechuje używanie narkotyków mimo problemów, jakie one stwarzają oraz wzrastająca tolerancja organizmu na narkotyki. Tolerancja powoduje konieczność przyjmowania coraz większych dawek dla uzyskania takich samych efektów. Z czasem, organizm domaga się ilości narkotyku, wielokrotnie przekraczających dawkę śmiertelną. Uzależnienie cechuje również przymus używania. Jest to nic innego jak silna potrzeba skorzystania ze środka odurzającego. Osobie uzależnionej towarzyszy nieodparte poczucie, że jeśli tego nie zrobi, to będzie czuć się gorzej (objawy zespołu abstynencyjnego, np.: nudności, wymioty, światłowstręt, kołatanie serca, napady drgawkowe, bezsenność, majaczenie, nastroj depresyjny). Większość narkotyków wywołuje wystąpienie zależności na poziomie psychicznym. Nie-

natręctwa myślowe związane z poszukiwaniem środka psychoaktywnego czy samooszukiwanie – usprawiedliwiające narkotyzowanie się.

Nieodłączną częścią narkomanii są schorzenia natury psychicznej. Narkotyki (chemia) oddziałujące na organizm człowieka sięją spustoszenie. Odzwierciedleniem są przede wszystkim problemy takie jak np. zaburzenia osobowości, psychozy, stany depresyjne. Nie można pominąć również schorzeń somatycznych, jak m.in. AIDS, WZW typu B i C, choroby przenoszone drogą płciową, gruźlica, padaczka, choroby skóry (wyszawica, świerzb, różne reakcje toksyczno-alericzne np. po amfetaminie). Styl życia osoby uzależnionej, w tym przygodne kontakty seksualne, sprzyjają rozpowszechnianiu się tych chorób.

Mechanizmy kierujące chorobą. Dlaczego uzależnionym tak trudno podjąć leczenie?

Osoby uzależnione często wyrażają sobie zupełnie nieprawdziwy obraz swojej sytuacji, nałogu i otoczenia. Uzależniony mózg przepę-

od korzystania z własnych zasobów poprawy nastroju.

Mechanizm iluzji i zaprzeczania. Im dłużej trwa używanie narkotyku, tym trudniej z niego zrezygnować. Rozrasta się w osobie biorącej, fałszywa świadomość wspierająca nałóg, na różne sposoby zniekształcając rzeczywistość. Przykładowe wypowiedzi „obronne” uzależnionych:

„nie jestem uzależniony, w każdym momencie mogę przestać brać narkotyki” (zaprzeczanie); „nie biorę przecież codziennie, weekendowe branie to nic złego”, „fakt, czasem nie udaje mi się być w pełni dyspozycyjnym i w poniedziałek biorę urlop na żądanie, ale to zdarza się każdemu” (minimalizowanie); „były urodziny znajomego, wszyscy brali, nie mogłem odmówić” (racjonalizowanie); „gdybym nie miał tylu problemów w pracy, nie musiałbym brać”, „to przez zachowanie żony biorę”, „z powodu nieszczęśliwego dzieciństwa”,

wanie); „to była świetna impreza, nie pamiętam, że bym komuś naubliżał” (koloryzowanie wspomnień); „kiedyś będę miał wille z basenem i sportowy samochód”, „kiedyś będę zwiedzać”, „kiedyś się tym zajmę, na razie biorę, chcę trochę poużywać życia” (planowanie marzeń).

Omówiony mechanizm iluzji i zaprzeczania jest zakorzeniony w systemie myślenia magiczno-życzeniowego. Staje się więc źródłem specyficznej wiary w istnienie irracjonalnych mocy. Ta specyficzna „nałogowa logika” kieruje się zbiorem reguł, które sterując osobą uzależnioną powodują, że ciężko wydość jej się z zastawianych przez chorobę siatek.

Mechanizm rozproszonego i rozdwojonego Ja. Po narkotykach osoby zachowują się inaczej niż normalnie. Niektórzy właśnie dlatego się odurzają, by poczuć się kimś innym, niż są na co dzień. Problem polega na tym, że nie da się prze-

go na tyle uciążliwe, że sam zaczniesz zastanawiać się nad sobą, jest szansa, że zdecyduje się na podjęcie leczenia.

Leczenie narkomanii jest zazwyczaj procesem długotrwałym, obejmującym kilka sfer: fizyczną, psychiczną, moralną, a także społeczną. Jednym z pierwszych etapów kompleksowego leczenia uzależnienia od narkotyków jest najczęściej odtrucie organizmu, które ma na celu wyeliminowanie toksycznych substancji oraz przywrócenie utraconej na skutek nałogu równowagi biologicznej. Aby leczenie narkomanii mogło przynieść właściwe efekty, w zasadzie powinno odbywać się w ośrodku spełniającym określone wymogi, tzw. głód narkotykowy (zespół abstynencyjny) jest na tyle silnym odczuciem, że poradzenie sobie z nim indywidualnie jest niemal niemożliwe. Tylko specjalistyczna pomoc, nadzór lekarski i odpowiednie warunki są do tego odpowiednie.

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:
MAŁGORZATA WOŹNIAK
TERAPEUTA MOPS LUBIN



Zniknęła brama



To jedyna pozostałość po bramie, która stała tuż obok małego kościoła od 2011 roku.

■ **Brama, która od ponad sześciu lat stała tuż obok małego kościoła, zniknęła. Co się z nią stało? To na stałe czy jeszcze wróci na to miejsce? – zastanawiają się lubinianie.**

Jednym się podobała, inni wyrażali się o niej mniej pochlebnie, określając mianem „brzydactwa” i „szpetoty”. Przez lata mieszkańcy zdążyli się już do niej przyzwyczaić.

Na początku brama była stałym celem wandalii, później jednak przestano ją niszczyć. Szkodził jej za to upływ czasu. – Konstrukcja była już w złym stanie technicznym, dlatego została zdemontowana i zostanie odnowiona. Ponadto przygotowujemy się do przebudowy, zmiany otoczenia rynku – wyjaśnia Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Część przechodniów, którzy zauważyli zniknięcie bramy, podejrzewała, że usunięto ją ze względu na wizytę prezydenta Andrzeja Dudy, który przyjedzie do Lubina 31 sierpnia. Urzędnicy zapewniają jednak, że to zbieg okolicz-

ności, a konstrukcja została usunięta, ponieważ była w złym stanie.

Po odświeżeniu brama nie wróci już na deptak przy kościele. – Po remoncie zostanie postawiona w parku Wrocławskim – mówi Jacek Mamiński, dodając, że ma się to stać wkrótce.

Miasto postawiło wysokość na 4,5 metra i szerokość na 3,8 metra konstrukcję na deptaku w pobliżu kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na początku 2011 roku.

Brama stylizowana na gotyk wykuta została z blachy miedzianej i osadzona na stalowej konstrukcji. A na to jak wygląda wpłynął Kodeks Lubiński z 1353 roku, spisany przez Mikołaja Pruzię z legendą obrazową o św. Jadwidze, a właściwie jedna z ilustracji, jaka się w nim znajduje. Obrazek ten przedstawia św. Jadwigę stojącą w bramie.

Brama została umieszczona w miejscu, gdzie dawno temu znajdowała się jedna z trzech bram prowadzących z podgrodzia do grodu lubińskiego.

MARTA CZACHÓRSKA



Zasadzka na pedofila

» **Słynny łowca pedofilów wrocławianin Krzysztof Dymkowski tym razem pomógł namierzyć i zatrzymać pedofila z Lubina. Na parkingu pod marketem Auchan można było zobaczyć szybką policyjną akcję i aresztowanie młodego mężczyzny, który umówił się z 14-latką na seks, a przynajmniej tak myślał, bo tak naprawdę przez cały czas rozmawiał z Dymkowskim.**

To jest dokładnie 182. zatrzymany dzięki moim informacjom w ciągu 16 miesięcy – mówi Dymkowski, przyznając, że o pedofilu z Lubina dowiedział się, gdy był na akcji w Wałbrzychu, podczas której zatrzymano pięciu podejrzanych o pedofilię. – Moja koleżanka z Wałbrzycha mówi: „Zobacz Krzysiek na

pewnym portalu ogłosił się mężczyzna, który prawdopodobnie może być pedofilem”. Koleżanka przedstawiła się jako 14-latka i zapytała, na czym to spotkanie miałyby polegać. Padła propozycja przytulanka i jakiegoś lodzika. Dostałem pełny dostęp do tego konta i ja pisałem z tym zbrojcem. Powiadomiłem Powiatową

Komendę Policji w Lubinie, że prawdopodobnie będzie pułapka na pedofila, wysłałem zrzuty z ekranu i w poniedziałek o godzinie 7.30 byłem w Lubinie w komendzie – relacjonuje.

Mężczyzna, który myślał, że rozmawia z 14-latką był bardzo ostrożny. Przedstawił się jako 27-latek. Był gotowy zapłacić 100 zł. Powiedział, że będzie ubrany w kombinizon i będzie czekał w aucie. Jak na ironię, zaparkował tuż obok samochodu, w którym czekał na niego Dymkowski wraz z policjantką.

Tym razem w akcji nie uczestniczyła pozorantka, więc mężczyzna został aresztowany w chwili, gdy funkcjonariusze potwierdzili, że

to właśnie on kontaktował się z 14-latką proponując seks.

Za naszym pośrednictwem apeluje do mieszkańców regionu.

– Widząc ogłoszenie, które mogła umieścić osoba oskłonnościach pedofilskich, nie wahajcie się zadzwonić na numer 997. Policja w takich sytuacjach działa błyskawicznie – mówi.

Krzysztof Dymkowski od 11 lat tropi pedofilów. Zazwyczaj podszycia się pod nastolatki i odpowiada na erotyczne ogłoszenia zamieszczone w Internecie skierowane do nieletnich. W akcji w Lubinie łowcy pedofilów towarzyszył piesek Sara.

MARTA CZACHÓRSKA

Ulica otwarta, kierowcy zaskoczeni

Znowu można przejechać fragmentem ulicy Marii Skłodowskiej-Curie, który przez ostatnie miesiące był remontowany. Otwarcie ulicy wielu mieszkańców zaskoczyło.

Z pewnością zaskoczeni byli lubinianie, którzy zaparkowali swoje samochody na jednym z pasów ulicy Tysiąclecia. Przez ostatnie miesiące, gdy ta droga kończyła się ślepo, nie było problemu. Jednak gdy w czwartek rano autobusy miejskie wróciły na stare trasy, miały problem z przejechaniem przez tę ulicę. Teraz już wszystko wróciło do normy.

MRT



nowemalomice.pl

ZADZWOŃ
tel. 76 746 13 77

NOWE MALOMICIE



GMINA JAWOR
WWW.JAWOR.PL

ŚWIĘTO (CHLEBA I PIERNIKA) JAWOR -RYNEK-

25-27 SIERPNI 2017

25 SIERPNI
MISS & MISTER
ZIEMI JAWORSKIEJ

PIĄTEK 25.08

16.00 - ANIMACJE PIEKARSKO - CUKIERNICZE
17.00 - OFICJALNE OTWARCIE ŚWIĘTA CHLEBA I PIERNIKA - PARADA CHLEBA
18.00 - MISS & MISTER ZIEMI JAWORSKIEJ
21.30 - KONCERT GWIAZDY - NATALIA NYKIEL

25 SIERPNI GODZ. 21.30
NATALIA NYKIEL

26 SIERPNI GODZ. 18.00
WYPIEK NAJDŁUŻSZEGO
PIERNIKA W POLSCE

SOBOTA 26.08

12.00 - WYSTĘPY ARTYSTYCZNE MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY
14.00 - ANIMACJE PIEKARSKO - CUKIERNICZE
16.00 - ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU PIEKARZ ROKU ORAZ RZEŻBA PIEKARSKO-CUKIERNICZA
18.00 - BICIE REKORDU NA NAJDŁUŻSZY PIERNIK W POLSCE
19.00 - WYSTĘP WŁOSKIEGO ARTYSTY TONY BARLETTA
21.00 - KONCERT GWIAZDY - GRZEGORZ HYŻY

26 SIERPNI GODZ. 21.00
GRZEGORZ HYŻY

27 SIERPNI GODZ. 18.00
WYSTĘP ARTYSTYCZNY MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY

NIEDZIELA 27.08

11.00 - NABOŻENSTWO DZIĘKCZYNE ZA DAR CHLEBA W KOŚCIELE POKOJU
12.00 - WYSTĘPY ARTYSTYCZNE MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY
13.00 - POKAZ KULINARNY Z UDZIAŁEM JULKI CYMBALUK - ZWIĘCZYSTY MASTERCHEF JUNIOR 2
14.00 - DOLNOSŁĄSKIE PIECZENIE CHLEBA - KONKURS
15.00 - HYDROPOLIS WATER SHOW

27 SIERPNI GODZ. 18.00
WYSTĘP ARTYSTYCZNY MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY

27 SIERPNI GODZ. 21.00
WYSTĘP ARTYSTYCZNY MIAST PARTNERSKICH: NIEPOŁOMICE, BERDYCZÓW, TURNÓV, NIESKY

www.schip-jawor.pl

[f](#) / SCHIP.JAWOR

Organizator:



Współorganizator:



Patronat honorowy:



Partner:





SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



ODPADY LUBIN

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Mobilny Punkt Zbiórki Odpadów, do którego mieszkańcy w wyznaczonych miejscach zgodnie z harmonogramem mogą oddawać odpady niebezpieczne.



	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
26.08.2017 r.	Odrozienia 9	Leśna 21	Mickiewicza 32	Słoneczna 1A	Sportowa 33
09.09.2017 r.	Składowa 5	Tysiąclecia 2	Wiśniowa 35	Stary Lubin 34	Reymonta 28
23.09.2017 r.	Słowiańska 6	Małomicka 24	Łukasiewicza 2	Karkonowska 5	Szapkowa 13



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Wiadomości

Powiatowe

Pani Maria ma swój wózek!



Na apel pani Marii odpowiedzieli mieszkańcy i władze samorządowe

» Pani Marii łamie się głos ze wzruszenia i nie potrafi ukryć łez. – Dziękuję wszystkim! Jestem bardzo szczęśliwa. Nareszcie będę mogła się swobodnie poruszać – mówi, odbierając elektryczny wózek inwalidzki od starosty lubińskiego. A wszystko zaczęło się od naszej publikacji i tak ruszyła lawina pomocy.

Lubinianka Maria Romanik, znana jako Matka Teresa, od lat pomaga innym. Teraz jednak sama potrzebowała pomocy. Od pewnego czasu ma bowiem problemy z poruszaniem się. Miała udar i wylew. Za naszym pośrednictwem powie-

działa swoją historię i od razu znaleźli się ludzie chętni do pomocy. Jedną z lubinianek, Monika Hyży zorganizowała zbiórkę pieniędzy na portalu zrzutka.pl. Udało się zgromadzić część potrzebnej sumy, resztę obiecał zorganizować starosta lubiński Adam Myrda. Niezbędną kwotę wyłożył związek NSZZ Solidarność z PeBeKi.

Tak wózek wartý kilka tysięcy złotych trafił do pani Marii. Kobieta ze szczęścia nie potrafiła ukryć łez. W podziękowaniu ofiarowała staroście tort. – Dziękuję, jak umiem. Nie ma takich słów, którymi mogłabym opisać, jak jestem wdzięczna – mówi. – Będę mogła znowu pomagać innym, poruszać się swobodniej – cieszy się.

– Należy pomagać każdemu, każdego dnia, w każdej godzinie, a szcze-



gólnie takim ludziom jak pani Maria, która niesie pomoc tak wielu innym – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

Ireneusz Pasis, przewodniczący Solidarności z PeBeKi, która wyłożyła większość kwoty, wspomina, że o działalności pani Marii usłyszał lata temu,

a poznał ją podczas gali dobroczynności, gdy lubinianka otrzymała Anioła Dobroczynności.

– Nasz związek prowadzi działalność charytatywną od lat, mamy to wpisane w statut. I na prośbę starosty, od razu zgodziliśmy się pomóc pani Marii – dodaje Pasis.

Internetowa zbiórka, zapoczątkowana przez Monikę Hyży wciąż trwa. Pieniądze, które uda się zgromadzić, zostaną przeznaczone na rehabilitację pani Marii.

– Jestem bardzo dumna z córki – mówi Katarzyna Hyży, mama Moniki, która towarzyszyła pani Marii podczas przekazania wózka inwalidzkiego. – Zawsze angażuje się w pomoc innym, jest zresztą wolontariuszem w Przylądku Nadziei we Wrocławiu (klinika dla dzieci chorych na raka – przyp. red.). Zobaczyła informację na portalu Lubin.pl, że potrzebna jest pomoc, zorganizowała zbiórkę i tak się jakoś zaczęło – wspomina.

– Pani Moniki nie widziałam na oczy, poznałam jej mamę, ale jestem jej bardzo wdzięczna – dorzucą Maria Romanik.

MARTA CZACHÓRSKA

Wygrana, za którą trzeba zapłacić

Byli przekonani, że wygrali cenne nagrody. Dopiero gdy ochłonęli z wrażenia, zrozumieli, że muszą za nie sporo zapłacić. Ostrzegamy, ponieważ naciągacze ponownie przyjadą do Lubina pod koniec miesiąca.

Oferują materace, odkurzacze, zestawy do masażu, noże. Przeprowadzają losowanie, wmawiają gościom, że wygrali towary o wartości kilku tysięcy złotych. Po tygodniu takich promocyjnych „pokazów” rzecznik konsumentów ma pełne ręce roboty.

– W jednym z lubińskich hoteli przez tydzień odbywały się „pokazy” sprzętu. Podczas tych spotkań ludzie, często nieświadomie, myśląc,



Fot. pikabay.com

że odbierają nagrodę wygraną w losowaniu, zakupili odkurzacze, noże czy inne towary. Dopiero w domu, po rozmowach z bliskimi dociera do nich, że dali się nabrać – mówi Wiesława Sulima, Powiatowy Rzecznik Konsumentów.

Miało być tak pięknie. Najpierw imienne zaproszenie na pokaz, potem główna wygrana w losowaniu nagród, a po wszystkim powrót taksówką do domu na koszt firmy – nic dziwnego, że wielu dało się omamić i podpisało umowę na zakup drogiego sprzętu.

– Sprzedawcy żerują na naiwności i pazerności, są sprytni. Po spotkaniach odwożą ludzi taksówkami do domu, bo wiedzą, że jeśli senior zadzwoni po bliskich, ci wyperswadują mu taki zakup. Ludzie przychodzą, zwabieni niewiele wartym gadżetem, który na nich czeka w luksusowym hotelu. Ale nie ma nic za darmo – mówi rzecznik.

Co można zrobić, jeśli problem dotyczy nas albo naszych bliskich? Działać szybko!

– Mamy 14 dni na odstąpienie od takiej umowy. Liczy się tylko forma pisemna. Nie warto dzwonić do sprzedawcy, bo oni grają na czas: będą przekonywać, że zmieniła się ustawa, że nie ma możliwości zwrotu towaru, będą zniechęcać do kontaktu z rzecznikiem konsumentów – wyjaśnia rzecznik konsumentów. Od umowy możemy odstąpić, ale z kosztami i tak trzeba się liczyć.

– Poza pisemnym odstąpieniem, klient musi odesłać towar na własny koszt. Trzeba pamiętać, że są to wartościowe, często gabarytowe paczki. Koszt odesłania kurierem materaca czy odkurzacza może wynieść kilkaset złotych. Do tego sprzedawca może zeznać, że towar przyszedł uszkodzony, dlatego dokumentujemy wszystko, zrobimy paczce zdjęcie, weźmy świadka – radzi rzecznik konsumentów. A przede wszystkim – co tylko wydaje się oczywiste – czytamy, co podpisujemy, to samo doradzmy bliskim. Nieuczciwi sprzedawcy kolejną serię „pokazów” w hotelu zapowiedzieli pod koniec sierpnia.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Chorujesz na zasiłku? Spodziewaj się kontroli

■ Po kontrolach Zakład Ubezpieczeń Społecznych na Dolnym Śląsku w pierwszym półroczu tego roku odzyskał 4 874 184 zł, z czego aż połowę od pacjentów-symulantów z naszego regionu.

Jesteś na zwolnieniu lekarskim? Nie powinna więc cię zdziwić wizyta kontrolera z ZUS i zaproszenie na badanie do lekarza orzecznika, którzy sprawdzą, czy stosujesz się do lekarskich zaleceń a choroba nie jest fikcyjna.

– Lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzonym badaniu może chorego skierować na dodatkowe badanie specjalistyczne, zlecić wykonanie badań pomocniczych lub zażądać od wystawiającego zaświadczenie lekar-

skie udostępnienia dokumentacji medycznej dotyczącej pacjenta – mówi Iwona Kowalska, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – Jest to sposób na walkę z fikcyjnymi zwolnieniami branymi po to żeby zyskać dodatkowy urlop, podjąć dodatkową pracę lub zrobić remont w mieszkaniu – przestrzega Kowalska.

Niemal 5 mln złotych odzyskał dolnośląski Zakład Ubezpieczeń Społecznych po kontroli zwolnień lekarskich. Niemal połowa tej kwoty (2,3mln) to wynik pracy inspektorów legnickiego oddziału Zakładu, pod który podlega także Lubin.

W całym kraju do kasy Zakładu wróciło aż 98 mln zł. Od stycznia do końca czerwca 2017 r. ZUS prze-

prowadził 265,2 tys. kontroli osób z oświadczeniem o czasowej niezdolności do pracy. W ponad 10,6 tys. przypadków wydano decyzję wstrzymującą dalszą wypłatę zasiłków chorobowych na prawie 7 mln zł.

Kolejne 89,3 mln zł wróciło do budżetu od ponad 100 tysięcy osób, którym obniżono zasiłki i świadczenia, ponieważ tytuł do nich ustał

(np. stwierdzono, że „chory” jest zdrowy). Podobne obniżki w kwotach zasiłków mają miejsce, gdy chory nie dostarczy pracodawcy zaświadczenia lekarskiego w ciągu 7 dni. W pierwszym półroczu 2017 takich przypadków było prawie 36 tysięcy osób, a w budżecie zostało ponad 2,2 mln.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Odcięci od świata

Fragment S3. Po lewej stronie Karczowiska



Z ruchliwej dotąd DK 3 korzystają już tylko mieszkańcy

» Przez jakiś czas może być ciężko, ale wszyscy są tutaj dobrej myśli – na te zmiany czekali przecież od lat. Otwarcie S3 oznacza nowy rozdział w życiu Karczowisk.

Od lat wiadomo było, że ekspresowa droga w tym miejscu w końcu powstanie, ale i tak otwarcie odcinka Chróśnik – Kochlice dla wielu było zaskoczeniem. Jeszcze większym było to, że na dotychczasowej krajowej „trójce” z obu stron wsi zdjęto asfalt.

– Bez uprzedzeń zostaliśmy odcięci od świata, a zmiany wprowadzane są w piątkowe popołudnie, więc nawet nie ma u kogo interweniować. Ludzie wracający z pracy są zaskoczeni, podobnie jak mieszkańcy czekający na busy. Oznakowanie zjazdu z S3 wciąż jest fatalne, sam zjazd przez „kocie łby” także. Podobnie kierowcy jadący od strony Raszówki nie wiedzą, jak się przedostać w kierunku Legnicy. Nie wiadomo, jak długo będziemy się z tym męczyć. Ktoś o nas nie pomyślał – mówi Dariusz Sędzikowski, sołtys Karczowisk.

Właśnie w kwestii komunikacji mieszkańcy mają największe obawy. Częsty jest widok pasażerów busów wysadzanych na środku ruchliwej drogi ekspresowej i przebiegających między samochodami na drugą stronę. Kierowcy nie wiedzą też, jak mają dostać się do hotelu Chata Karczowiska.

– Jak ktoś nie ma samochodu, to ma problem. „Busiarze” nie zawsze zatrzymywali się w Karczowiskach nawet wtedy, gdy przejeżdżali obok przystanku, więc raczej nie będzie im się chciało tutaj specjalnie zjeżdżać, zwłaszcza, że wbić się na S3 w stronę Legnicy nie jest łatwo – prorokują mieszkańcy.

Przewoźnicy deklarują jednak, że busy będą się zatrzymywać w Karczowiskach. Bez zmian jeździ autobus nr 105 komunikacji powiatowej, a także PKS Lubin i autobusy pracownicze. Także prywatni przewoźnicy obiecują, że zwrócą uwagę kierowcom, żeby pamiętali o mieszkańcach Karczowisk.

Mieszkańcy cieszą się z nowej drogi. – Najważniejsze, że będzie bezpieczniej – mówią, bo nie było chyba miesiąca, żeby na tym odcin-

ku nie wydarzył się jakiś wypadek, o czym przypominają tablice „czarny punkt” przy wjazdach do wsi.

– Na pewno będzie fajnie, kiedy ruch się przesunie. To już jest odczuwalne, jest po prostu cicho – mówi sołtys. – Gdy S3 będzie gotowa, miejscowość stanie się jeszcze bardziej atrakcyjna, spokojna, ale dobrze skomunikowana, bo zjazdy z S3 będą w sąsiednich wsiach: w Kochlicach i Chróśniku. Czas podróży do Wrocławia, a mamy takich mieszkańców, którzy dojeżdżają do Wrocławia codziennie, skróci się o 15 minut – wymienia sołtys. – Mamy tutaj przyjemny mikroklimat, z każdej strony wieś otoczona jest lasem, mamy piękny plac zabaw. Także zapraszam do Karczowisk, jest jeszcze sporo wolnych działek – zachęca sołtys.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Związkowcy zawarli porozumienie z władzami KGHM

■ – To kompromis, który odzwierciedla prawdziwą sytuację firmy i oczekiwania załóg pracowniczych – podsumowuje Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego porozumienie podpisane z zarządem KGHM-u. Stronom udało się porozumieć między innymi w sprawie przeszerogowań pracowników, uporządkowania systemu premiowego, możliwości rozszerzania Pracowniczego Programu Emerytalnego na pracowników spółek-córek, a także zminimalizowania negatywnych skutków wynikających z funkcjonowania podatku od wydobycia niektórych kopalin.

Podpisane właśnie porozumienie zakończyło trwający od połowy kwietnia spór zbiorowy. Obie strony wyrażają zadowolone z uzyskanego kompromisu.

– Podpisane porozumienie kończy wielomiesięczne, trudne rozmowy, które umożliwiły uzyskanie satysfakcjonującej dla obu stron kompromisu. Chciałbym podziękować naszym partnerom społecznym za profesjonalizm i zaangażowanie. Wypracowaliśmy rozwiązania, które pozwalają z optymizmem patrzeć na przyszłość KGHM. Dialog ze stroną społeczną jest jednym z priorytetów dla władz spółki – mówi Andrzej Zbróg, dyrektor naczelny ds. zarządzania strategicznego, KGHM Polska Miedź.

– Myślę, że osiągnęliśmy duży sukces prawie we wszystkich punktach sporu zbiorowego i będzie to procentować dla pracowników Polskiej Miedzi – dodaje szef ZZPPM Ryszard Zbrzyzny. – Oczywiście chciałoby się w stu procentach ten sukces osiągnąć, ale mediacje mają to do siebie, że trzeba trochę ustąpić, tak jak i druga strona i pośrodku jest porozumienie – stwierdza.

W wyniku porozumienia podpisanego między związkowcami a zarządem miedziowej spółki, od 1 września około tysiąca pracowników Polskiej Miedzi zostanie automatycznie przeszerogowanych o jedną kategorię wyżej.

– Bardzo się cieszę, że w tej grupie ponad 800 osób to górnicy, bo są najniżej zaszerogowani – dorzuca Zbrzyzny. – Jest także deklaracja zarządu KGHM, że w roku bieżącym około jednej czwartej załóg pracowniczych oddziałów spółki takie przeszerogowania indywidualnie otrzymają. A więc z urzędu dostanie je około tysiąca, a pozostali będą je otrzymywali przy indywidualnych ocenach – wyjaśnia.

Jak wylicza związkowiec, podczas rozmów zarząd złożył też na piśmie kil-

ka istotnych deklaracji. Po pierwsze, jeśli w prawie podatkowym nic się nie zmieni, chodzi tu oczywiście o tzw. podatek miedziowy, i jeśli nadal będzie zamrożony podstawowy odpis na Fundusz Świadczeń Socjalnych, to w styczniu 2018 roku strony podejmą rokowania w celu wypracowania sposobu zmniejszenia negatywnych skutków wynikających z funkcjonowania tej daniny.

– Czyli zmienimy przepisy załącznika nr 11 w układzie zbiorowym, który mówi o wysokości nagrody z tytułu uzyskanego zysku. Zmiana będzie uwzględniała podatek i zrekomensuje utracone wynagrodzenia z tego tytułu, podobnie jeśli chodzi o dodatkowy odpis na Fundusz Świadczeń Socjalnych – wyjaśnia Zbrzyzny, dodając, że zarząd otrzymał już od ZZPPM projekt zmian. – A ta utrata jest znaczna, bo na poziomie 1/3 dotychczas osiąganych przychodów z tego tytułu – wylicza.

Druga ważna obietnica złożona przez zarząd miedziowej spółki dotyczy Pracowniczego Programu Emerytalnego, który funkcjonuje w KGHM od 13 lat, a dokładnie jego rozszerzenia na spółki należące do grupy kapitałowej Polskiej Miedzi.

– Do końca tego roku zostaną dokonane wyliczenia skutków i zarząd poprzez nadzór właścicielski sprawi, że zarządy tych spółek, w porozumieniu ze związkami zawodowymi tam działającymi, podejmie decyzję w roku 2018 o uruchomieniu Pracowniczego Programu Emerytalnego. Jeśli to się stanie, to będzie krok milowy w naszym postępowaniu na rzecz załóg pracowniczych, nie tylko spółki-matki, ale także spółek-córek – stwierdza szef ZZPPM.

I po trzecie, władze KGHM, obiecały uporządkować systemy premiowe we wszystkich swoich oddziałach.

– Dzisiaj mamy te systemy tak zorganizowane i tak różniaste, że one są niewspółmierne do tego, co ludzie otrzymują z tytułu stawek zasadniczych i premii stałej. Premiowanie stało się elementem nacisku na pracowników albo patologii typu: był wypadek w pracy, ale nie zgłaszałem, bo nie dostanę premii, jestem chory, przychodzę do pracy, bo nie dostanę premii – ocenia Zbrzyzny. – Zarząd zadeklarował, że do końca tego roku ten system zostanie uporządkowany i ujednolicony, by wyeliminować wszelkie patologie. Możemy czuć się usatysfakcjonowani. Będziemy stać się strażą tych postanowień. Jeżeli zauważymy, że w którymś z tych punktów zarząd nie dotrzymuje obietnic czy postanowień, możemy wznowić spór zbiorowy – przyznaje.

MARTA CZACHÓRSKA

W urzędach zapłacimy kartą

Coraz więcej urzędów decyduje się na wprowadzenie możliwości płatności kartą czy telefonem. Do programu Ministerstwa Rozwoju, który ma za zadanie upowszechnienie płatności bezgotówkowych w administracji publicznej, przyłączyło się już ponad 700 urzędów. Sprawdziliśmy, jak to wygląda w powiecie lubińskim.

W tutejszych urzędach jest różnie: w jednych zapłacimy kartą, w innych nie. Od niedawna, bo od początku tego roku, takie udogodnienie dla mieszkańców wprowadził lubiński Urząd Miejski.

– To ułatwienie dla mieszkańców – przyznaje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – W kasie urzędu można zapłacić kartą, natomiast przy urzędniku można dokonać przelewu elektronicznego – dodaje.

Lubiński urząd zdecydował się na wprowadzenie płatności bezgotówkowych również dlatego, że od stycznia tego roku, według nowych przepisów ordynacji podatkowej, kosztami opłat i prowizji za płatności w terminalu można obciążyć płatcę kartą. Nieco dłużej, bo od połowy 2015 roku, terminal płatniczy funkcjonuje w Starostwie Powiatowym w Lubinie. Także w Urzędzie Gminy Rudna od około dwóch lat można zapłacić kartą. Jedynie urzędy Ścinawy oraz gminy wiejskiej Lubin na razie nie zdecydowały się na wprowadzenie płatności bezgotówkowej. – Obecnie analizujemy ten temat i rozważamy wszystkie za i przeciw – przyznaje rzecznik wójta gminy Lubin Maja Grohman.

Urzednicy zastanawiają się między innymi, co będzie z płatnościami wykonanymi w ostatniej chwili, w przypadku których wpłata zostanie zaksięgowana na koncie dopiero następnego dnia. Jak należy postąpić w takim przypadku – naliczyć odsetki? Natomiast w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa raczej nie będzie możliwości zapłaty kartą. Jednostka ta bowiem w ogóle nie prowadzi kasy i ma podpisaną stosowną umowę z pobliskim Bankiem Spółdzielczym, dzięki czemu mieszkańcy zwolnieni są z płatności prowizji.

Być może jednak Ścinawa lub gmina Lubin zdecydują się przyłączyć do programu upowszechniania płatności bezgotówkowych w administracji publicznej, realizowanego przez Ministerstwo Rozwoju we współpracy z Krajową Izbą Rozliczeniową (KIR). Wtedy urzędy nie poniosłyby kosztów związanych z instalacją i użytkowaniem terminali POS i usługi WebPOS Paybynet. Również klienci urzędu nie musieliby płacić dodatkowych prowizji. Przez ponad cztery miesiące funkcjonowania tego programu przyłączyły się do niego już 744 urzędy z całego kraju, które zostały wyposażone w tradycyjne terminale płatnicze POS i innowacyjną usługę WebPOS Paybynet – rodzaj terminala wirtualnego, umożliwiającego wykonywanie płatności za pomocą smartfonu.

Do programu mogą przyłączyć się również urzędy, które same, na własną rękę wprowadziły wcześniej u siebie możliwość płatności kartą. Na razie nie zdecydowała się na to żadna jednostka z powiatu lubińskiego.

MARTA CZACHÓRSKA

Po raz ostatni pod tą tablicą

» Skromnie i niewielką grupą, ale zawsze pojawiają się przy tablicach pamięci w Lubinie, by oddać hołd swoim poprzednikom, tym, którzy zginęli broniąc ojczyzny. I w tym roku z okazji Święta Wojska Polskiego kombatanci, weterani i rezerwiści z naszego powiatu spotkali się przy ulicy Pruzy. Z żalem przypominając, że po raz ostatni składają kwiaty pod tablicą poświęconą żołnierzom II Armii Ludowego Wojska Polskiego.

Święto Wojska

Polskiego obchodzone jest oficjalnie od 1992 roku. Przypada 15 sierpnia na pamiątkę Bitwy Warszawskiej z 1920 roku, potocznie zwanej Cudem nad Wisłą, którą stoczono podczas wojny polsko-bolszewickiej, a która zdecydowała o zachowaniu niepodległości przez Polskę.

– Nigdy nie zapominaamy o święcie polskich żołnierzy, polskiego wojska. Szkoda tylko, że co roku spotykamy się w tak małym gronie, że to święto nie figuruje w kalendarzu naszych samorządowców – mówi Wilhelm Kasperski ze Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego, który przypominał

w dużym skrócie historię naszego wojska.

Kombatanci i weterani z Lubina nie kryli jednak także niezadowolonia z faktu, że już wkrótce tablica upamiętniająca żołnierzy z II Armii Ludowego Wojska Polskiego, pod którą złożyli kwiaty, zniknie z kamienia stojącego przy ulicy Pruzy.

– Przecież to byli polscy żołnierze, którzy walczyli i ginęli za swój kraj, Polskę – można było usłyszeć od seniorów.

Tablica z napisem „W XXV-lecie Ludowego Wojska Polskiego Bohaterom II Armii – społeczeństwo powiatu lubińskiego” jeszcze przed 31 sierpnia zostanie zastąpiona nową: „Poległym za Ojczyznę –

W najbliższych dniach tę tablicę zastąpi nowa



mieszkańcy Lubina”. A to wszystko z powodu tzw. ustawy dekomunizacyjnej, która zakazuje propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użytecz-

1989”. II Armia Wojska Polskiego jako „związek operacyjny zorganizowany przez władze Związku Sowieckiego wbrew władzom państwowym Rzeczypospolitej Polskiej w lipcu i sierpniu 1944 roku” znajduje się na liście nazw zakazanych Instytutu Pamięi Narodowej.

Lubińscy kombatanci mają jednak nadzieję, że na murze zawisnie jeszcze, kiedyś w przyszłości tablica upamiętniająca żołnierzy II Armii Wojska Polskiego. Zwrócili się już w tej sprawie do starosty.

MARTA CZACHÓRSKA

Policjanci z awansami

■ 72 funkcjonariuszy lubińskiej komendy odebrało swoje awanse podczas uroczystego apelu, na którym wręczono mianowania na wyższy stopień, wyróżnienia i nagrody.

– Ta uroczystość to okazja, żeby docenić i nagrodzić funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych za dobrą pracę i zaangażowanie – wyjaśnia ins. Tomasz Gołaski, komendant powiatowy lubińskiej policji. – Praca w policji to bardzo ciekawa, choć także niebezpieczna praca, w której żaden dzień się nie powtarza. Trzeba być silnym i odpornym na pokusy i stresy, a także być gotowym na to, że w tej pracy więcej jest skarg, niż pochwał. To praca na trzy zmiany, w niedziele i święta,

w deszcz, śnieg, mróz, wiatr, słońce – mówi komendant.

Dlatego, z okazji Święta Policji, funkcjonariusze i pracownicy cywilni zostali wyróżnieni medalami i odznaczeniami, dyplomami uznania komendanta powiatowego policji w Lubinie oraz nagrodami od władz samorządowych.

– Z badań sondażowych wynika, że policja cieszy się ogromnym zaufaniem publicznym i nie wyobrażamy sobie, żeby jej nie wspierać – mówi Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu. – Dzisiaj korzystamy z okazji, żeby w imieniu wszystkich samorządowców powiatu lubińskiego podziękować naszym policjantom i życzyć im spokojnej i bezpiecznej służby – dodaje.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek

Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków służbowych odznaczył Brązowym Krzyżem zasługi insp. Tomasza Gołaskiego, komendanta policji w Lubinie. Medalem złotym za długoletnią służbę wyróżniono Stanisławę Opalińską, a srebrnym – asp. szt. Jana Pocięchę.

Ponadto Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wyróżnił srebrną odznaką resortową Zasłużony Policjant podinsp. Justynę Kowalczyk i podinsp. Tomasza Pawłowskiego, brązową natomiast nadkom. Tomasza Marcinkowskiego, asp. szt. Rafała Kozdrowskiego, asp. Mariusza Wulkiewicza i sierż. szt. Łukasza Majkę.

Podczas uroczystości 72 policjantów z Komendy

Powiatowej Policji w Lubinie otrzymało awanse na wyższe stopnie policyjne: w korpusie oficerów awansowało trzech policjantów, w tym zastępca komendanta powiatowego Policji w Lubinie kom. Andrzej Barna na stopień nadkomisarza, w korpusie aspirantów 33 policjantów, w korpusie podoficerów 29 policjantów i 7 funkcjonariuszy w korpusie szeregowych.

– Dzięki dobrej współpracy z samorządami i fundacją Polska Miedź mamy nowoczesny sprzęt komputerowy, mamy środki, aby szybko reagować na wszelkie zagrożenie i nieść pomoc mieszkańcom, do czego jesteśmy powołani. Oceną naszej pracy są własne opinie mieszkańców i mamy nadzieję, że czują się dzięki nam bezpieczniej – mówi komendant Gołaski.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Fot. Agnieszka Jankowska

Dla tych, co chcą wiedzieć więcej

■ Wykłady „Oblicza historii” mają przybliżyć lubinianom historię Polski i Europy XX wieku. Cykl czternastu comiesięcznych spotkań zakończy się w przyszłym roku obchodami setnej rocznicy odzyskania niepodległości.

W cyklu odbędzie się 14 wykładów, które będą opowiadały o Polsce i Europie XX wieku. Wykłady zaplanowano raz w miesiącu – do listopada przyszłego roku. Ostatni odbędzie się więc w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Pierwszy wykład będzie poświęcony Zbrodni Lubińskiej. Proponowana tematyka kolejnych spotkań to np. „Wrzesień 1939”, „Rewolucja październikowa a Polska i Polacy”, „Wielka Wojna – Dro-

ga do Niepodległości” czy „Jak powstawała II RP”.

– Wszystkie wykłady będą otwarte oraz bezpłatne. Postaramy się zaprosić wykładców, którzy w nieszablonowy sposób będą mogli przybliżyć historię naszego kraju – mówi Paweł Kijowski ze Stowarzyszenia Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków”. – Na pierwszy wykład zapraszamy wszystkich już 29 sierpnia o godzinie 19 na Wzgórze Zamkowe, obok pomnika Solidarności. Wykład potrwa ok. 60 minut. O kolejnych spotkaniach będziemy informować co miesiąc – zaprasza.

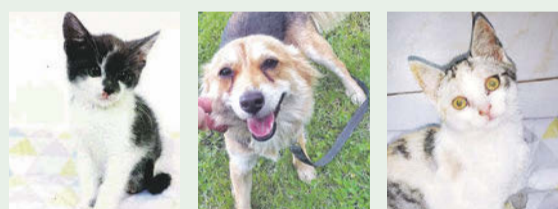
Na wykłady z cyklu „Oblicza Historii” zapraszają Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” oraz Muzeum Historyczne w Lubinie. KW

HISTORIA POLSKI
ZAGŁĘBIE FANATYKÓW I MUZEUM HISTORYCZNE W LUBINIE
ZAPRASZAJĄ
NA WYKŁADY Z CYKLU „OBLICZA HISTORII”
29.08.2017

LUBIN
31 SIERPNIA 2017

ORGANIZATORZY:
Muzeum Historyczne w Lubinie, Zagłębie Fanatyków

Szukają domu



Na nowych lub dotychczasowych właścicieli czekają koty i psy ze zdjęć. Wśród nich małe samce, ok. 10-miesięczny samiec, który potrzebuje bardzo odpowiedzialnej i cierplivej osoby. Ludzi absolutnie nie gryzie, daje się brać na ręce ale bardzo się boi, lęk go paraliżuje. Są także kotki, półpersica i trójbarwna piękność, obie w trakcie leczenia kociego kataru. W sprawie zwierząt można dzwonić pod nr 668 180 959.

KW

ZATRUDNIMY PANIE
z orzeczeniem o niepełnosprawności
DO SERWISU SPRZĄTAJĄCEGO
Kontakt telefoniczny:
661 991 561

! Historyczna Pocztówka (184)

PANORAMA MIASTA OD STRONY ZACHODNIEJ



Prezentujemy piękną, kolorowaną pocztówkę z 1901 roku. Zdjęcie zrobiono z okolicy apteki przy obecnej ul. Kopernika. W centrum widoczny jest okazały budynek ówczesnej ewangelickiej szkoły ludowej, która w niewyjaśnionych okolicznościach zawałowała się na początku lat dwudziestych XX wieku. Na całe szczęście do katastrofy budowlanej doszło w nocy i nikt w niej nie został poszkodowany.

! Biografie (19)

SIGISMUND VON SCHKOPPE (1600 - 1670)



Pierwsza bitwa pod Guararapes – obraz olejny na płótnie o wym. 122x217 cm, z 1758 roku, artysta nieznan. Obecnie w zbiorach Museo Histórico Nacional w Rio de Janeiro.

stąpił drugi atak Holendrów w rejonie Guararapes, starających się przerwać oblężenie Recife. Podobnie jak i poprzednim razem Holendrzy doznali bolesnej porażki, ponosząc wysokie straty. Dowódca wojsk powstańczych Andre de Negreios Vidal otoczył miasto szczelnym kordonem powstańczych oddziałów. Dnia 26 stycznia 1654 r. po kilku latach oblężenia, Sigismund von Schkoppe nie mogąc liczyć na posiłki z kraju ostatecznie skapitulował. W wyniku układu, Holendrzy bezpiecznie opuścili Brazylię. Sigismund von Schkoppe podpisał kapitulację, a następnie powrócił do Holandii. Władze Holandii były głęboko oburzone wydarzeniami w północno-wschodniej Brazylii. Cały żal i złość po utracie kolonii skierowano przeciwko Schkoppeemu nie zważając na odniesione przez niego rany. Były gubernator został postawiony przed sądem wojennym, który po długotrwałym procesie ostatecznie oczyścił go ze wszelkich oskarżeń i uniewinnił.

HENRYK RUSEWICZ

Sigismund von Schkoppe, niemiecki generał-lejtnant i gubernator generalny Brazylii, jest postacią zapomnianą i prawie w ogóle nieznaną współczesnej społeczności naszego regionu. Urodził się w 1600 roku w Lubinie. Niewiele informacji zachowało się o jego dzieciństwie i latach młodości. Tytułował się panem na Kresbergu i Gross-Kotzenau (obecnie Raków i Chocianów w gminie Chocianów). W 1629 roku, jako kapitan, przybył do Brazylii wraz z Krzysztofem Arciszewskim.

Już w 1632 roku wziął udział w zdobyciu wyspy Itamaraca, na północnym wybrzeżu Pernambuco. W 1633 roku, w stopniu pułkownika, był dowódcą wojsk Holenderskiej Kompanii Zachodnioindyjskiej w Brazylii. W 1634 roku dowództwo to przekazane zostało Arciszewskiemu, lecz ten zrzekł się go na rzecz Schkoppego. Arciszewski pozostał

jego zastępcą i bliskim współpracownikiem. Razem przyłączyli do Kompanii nowe tereny – kapitanie Rio Grande i Paraiba.

W 1634 roku wykonuje polecenia holenderskich sił lądowych w podboju Brazylii. Osobiście uczestniczył w zdobyciu ostatnich bastionów portugalsko-brazylijskiego oporu jak Porto Calvo.

W grudniu 1634 roku siły von Schkoppe w liczbie ponad 2300 ludzi oblegały twierdzę Cabedelo, która w obliczu głodu, pragnienia i szerzących się chorób, poddała się po 19 dniach heroicznego oporu. Pod rozkazami hrabiego Johana Mauritza von Nassau, von Schkoppe prowadził wojska holenderskie do podboju kapitanii Sergipe i Ceara. W 1638 roku gubernatorem Brazylii został Nassau-Siegen, a Schkoppe opuścił Brazylię i powrócił do Holandii. W 1644 roku został mianowany generałem-lejtnantem wojsk Holenderskiej Kompanii Zachodnioindyjskiej

oraz nowym gubernatorem generalnym Brazylii.

Jego rządy przypadły na okres zamieszek i powstań w guberniach. W roku 1644 w Brazylii doszło do wybuchu powstania pod wodzą Antonio Filipe Camarão i Henrique Dias przeciwko Holendrom, którzy pod dowództwem Sigismunda von Schkoppe skoncentrowali swoje wojska w stolicy stanu Pernambuco - Recife. W roku 1645 miasto zostało otoczone przez powstańców od strony lądu. Blokada trwała do marca 1648 roku. Wówczas to do oblężonego miasta dotarły holenderskie statki dostarczając oczekiwanych posiłków. Von Schkoppe po otrzymaniu posiłków zaatakował oblegających miasto powstańców, zajmując ich pozycje. Następnie, 18 kwietnia 1648 r. przypuścił atak na główne siły powstańcze w rejonie Guararapes. W trwającej cały dzień bitwie Holendrzy doznali porażki, tracąc 400 ludzi i działa, po czym wycofali się do miasta. Po stronie powstańców było 500 zabitych i rannych. Pokonani Holendrzy powrócili na stare pozycje.

10 miesięcy później Sigismund von Schkoppe zdecydował się na podjęcie ponownej próby przerwania blokady. Dnia 19 lutego 1649 r. na-

Kapitania lub Kapitania generalna (hiszp. capitania general, port. capitania-geral) - jednostka administracyjna dawnych terytoriów zamorskich Hiszpanii i Portugalii, na czele której stał kapitan generalny. W Ameryce w okresie kolonialnym druga pod względem ważności (po wicekrólestwie) jednostka hiszp. administracji polit.; tworzone od XVI w. na obszarach o szczególnym znaczeniu strategicznym.

Wiadomości

Ścinawskie

Wieniec z Przychowej najpiękniejszy



najpiękniejsze wieniec dożynkowy z terenu gminy Ścinawa. W bieżącym roku wyróżnienie zdobyły kompozycje przygotowane przez sołectwa z Parszowic oraz Zaborowa, natomiast

trzecim uplasował się wieniec z Dłużyc. Sołectwo Przychowa będzie reprezentowało powiat lubiński podczas tegorocznych dożynek wojewódzkich, które odbędą się 3 września



» W minioną niedzielę, 20 sierpnia na ścinawskich błoniach odbyło się powiatowo-gminne święto plonów.

W obchodach uczestniczyli m.in.: poseł RP Krzysztof Kubów, starosta lubiński Adam Myrda, burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła, wójt gminy Rudna Władysław Bigus, przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał, szef ścinawskiej rady Marek Szopa.

Zespół Siedlecka Nuta rozpoczął występy artystyczne na plenerowej scenie prezentując w tzw. obrzędzie chleba cały proces jego powstawania, poczynając od przygotowania pola, poprzez wysiew ziarna, żniwa a na wypieku kołacza skończywszy. Zgodnie ze zwyczajem starostowie dożynek przekazali chleb

wie dożynek, a w tym roku byli to Michał i Renata Siwak z Lasowic, poprowadzili barwny korowód na błonie, gdzie odbyła się dalsza część tegorocznego święta plonów.

Tradycyjnie dożynki rozpoczęto dziękczynną mszą świętą odprawioną w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie, którą gościnnie poprowadził ks. prałat Bogdan Kaczorowski. Po nabożeństwie starosto-

wypiekany z mąki przygotowanej ze zbóż zebranych w czasie tegorocznych zbiorów burmistrzowi Ścinawy, który razem ze starostą lubińskim podziękował rolnikom za ich ciężką pracę. Następnie szef ścinawskiego samorządu, starosta oraz radni podzielili się chlebem z gośćmi i zgromadzonymi mieszkańcami. Później wystąpił Zespół



Folklorystyczny Ziemni Ścinawskiej, a zaraz po nim zagrała, zaśpiewała i zatańczyła grupa Hosadyna od Lubina. Po ludowej nucie przyszedł czas na studio piosenki działające przy Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie, które prowadzi Zbigniew Szparkowski. Po śpiewach utalentowanej młodzieży nagrodzono



na podium znalazły się dzieła z Tymowej - trzecie miejsce, Dłużyc - drugie i Przychowej - pierwsze. Do kolejnego etapu, czyli konkursu powiatowego zakwalifikowano dwa wieniec z gminy Ścinawa i jeden z gminy wiejskiej Lubin. Jury przyznało pierwsze miejsce Przychowej, drugie zajęła kompozycja z Gorzycy, a na

w Urazie, gmina Obornik Śląskie. Po wręczeniu nagród rozpoczął się blok dedykowany najmłodszym uczestnikom dożynek. Przygody „Sianochopów” poprowadzili animatorzy z firmy Kopalnia Marzeń, którzy poprzez gry i zabawy pokazywali dzieciom, jak ciężka i ważna jest praca rolnika.

Następnie wystąpił zespół Sammy Swoi, tuż po nim dużą dawkę humoru zasewrowowali zebranej publiczności członkowie kabaretu Moralnego Niepokoju – Mikołaj Cieślak i Rafał Zbieć. Muzyczną gwiazdą wieczoru był Ivan Komarenko, który swoimi przebojami porwał wszystkich do tańca i zabawy, a na zakończenie dożynek odbyła się dyskoteka pod gwiazdami. PAWEŁ FLUNT

Przy „trójce” widać postęp

■ Od początku sierpnia trwa przebudowa układu komunikacyjnego przy ścinawskiej podstawówce. Wszystko po to, by ułatwić dojazd do szkoły, a przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo uczniów, którzy już we wrześniu rozpoczną kolejny rok edukacji.

Obecnie wykonawca układu krawężniki wyznaczające przebieg ciągów komunikacyjnych, wykonuje ich podbudowę, a także kończy układanie kostki brukowej wzdłuż poszczególnych segmen-

tów budynku. Roboty przy przebudowie nawierzchni nabierają tempa i można już dostrzec zarys nowego układu komunikacyjnego.

Przypomnijmy, że zakres prac w obrębie sie-

dziby Zespołu Placówek Oświatowych w Ścinawie obejmuje m.in.: przebudowę i rozbudowę nawierzchni jezdni oraz zmianę jej szerokości, budowę chodników, zjazdów indywidualnych, budowę parkingu i nowych miejsc postojowych, rozbudowę kanalizacji deszczowej, zmianę przebiegu dróg poprzez korektę łuków poziomych,

przebudowę poboczy oraz wykonanie zieleni niskiej. Ponadto w ramach realizowanego zadania powstanie nowe ogrodzenie terenu szkoły, w tym bramy, furtki i szlabany. Zaplanowano również budowę oświetlenia zewnętrznego oraz montaż poliwęglanowych zadaszeń nad wejściami do budynku.

ANNA KUBIK



Fot. Paweł Flunt



PLENER SZTUK WSZELAKICH I RĘKODZIEŁA

CZYLI ARTYSTYCZNE ZAKOŃCZENIE LATA

W PROGRAMIE:

PLENER RZEŹBIARSKI I MALARSKI
POKAZY TWORZENIA RZEMIOSŁA
WARSZTATY: TKACKI, LEPIENIA W GLINIE
I CZERPANIA PAPIERU
STOISKA Z WYROBAMI RĘKODZIEŁA
BIBLIOTEKA POD CHMURKĄ
"MAPA MARZEŃ" - SPEKTAKL DLA DZIECI
WYSTĘPY W ALTANIE

27 SIERPNIĄ, GODZ. 10:00 - 20:00
PARK PIŁSUDSKIEGO (ZA CK „MUZA”) - WSTĘP WOLNY

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

POWRÓT
do **SZKOŁY**



300 maratończyków

» Zakończyły się zapisy na VIII Maraton Pieszo i Rowerem Dookoła Lubina. Blisko 300 osób zdążyło wpisać się na listę startową, w tym ponad 200 rowerzystów.

Rekordowo jest na koronnym dystansie 100 km pieszo. Na listę wpisało się 28 doborowych turystów i biegaczy, którzy przez całą noc i część dnia spróbują swoich sił. Cieszą na tym dystansie trzy dziewczyny, zwłaszcza że w całej historii maratonu (7 edycji) tylko dwóm udało się dojść do mety: Katarzynie Dubickiej z Lubina i Patrycji Baczyńskiej z Chocianowa. Rekord trasy 10:36:00 Konrada Dupli z Wrocławia z 2015 r. też może być zagrożony. Kilka osób deklaruje, że 100 km spróbuje przebiec.

Na dystansie 50 km pieszo wprawdzie bez ścisłu, ale też będzie ciekawie. Zdzisław Wołoch, jeden z najbardziej doświadczonych, a przy okazji najstarszych uczestników maratonu, poprowadzi gromadę 17 uczestników, głównie nowicjuszy.

Blisko 40 pieszych przejdzie się po najpiękniejszych rejonach okolic Lubina na dystansie 25 km. Czeka ją na nich Góra Wędrowca oraz Sosnowa. Zbyszek Koś-



Fot. Mariusz Babicz

cielny, z osiemdziesiątką na karku i młodym duchem, w sandałach, też tam będzie.

Rowerzyści zapisali się na pełną pętlę wokół Lubina. Prawie 120 bikerów na dystansie 110 km. Pojadą najpierw do Szklar Górnych, aby później zmienioną trasą (budowa drogi S3), poprzez lasy, osiągnąć dawne tereny szybu wschodniego, połkowickiego. Dalej przejazd przez drogę nr 3 w ok. Biedrzychowej i dojazd szutrem do Gilowa na czerwony szlak. Cała droga będzie oznaczona, aby nikt nie pobłądził. Wielu na tym dystansie ma sobie coś do udowodnienia, sparing

Lubiński maraton tradycyjnie skupił liczną grupę piechurów z całego kraju

z kolegą, z trasą lub po prostu pobić swój dotychczasowy czas przejazdu. Pamiętajcie o potwierdzeniu wszystkich 11 PK.

Nieco łatwiej mają rowerzyści 75 km, ale muszą uważać po wyjeździe z Karczewisk (podobno mieszkańcy są odcięci od świata po oddaniu nitki S3) na prze-

jazd przez drogę nr 3. Znak Stop obowiązują wszystkich użytkowników drogi.

55 rowerzystów na 50 km. – Będziecie spotykać na trasie pieszych, zmęczonych stukilometrowym dystansem. Omijajcie ich bezpiecznie, nie narzuście sobie pierwszeństwa. Spytajcie lepiej, czy czegoś im nie potrzeba. Gdy macie wolny bagażnik lub fotelik, uciekajcie czym szybciej. Gotowi w duchu walki ze słabościami wskoczyć na fotelik. Tak więc do zobaczenia na starcie i bezpiecznie do mety – puentuje Piotr Socha, prezes STP Wędrowie.

MARIUSZ BABICZ / PIOTR SOCHA

Teniści do raket

Ponad dwudziestu młodych ludzi zdecydowało się na udział w pierwszym w historii turnieju tenisa stołowego w ramach Akcji Lato.

Niektóre dzieci miały już styczność z tenisem stołowym, co było widać podczas gry. – Zaczęłam swoją przygodę jeszcze w szkole, trenując już dwa lata. Tam przyuczałam mnie trener – przyznaje Konrad, jeden z uczestników.

Współorganizatorem był Klub Tenisa Zagłębia Lubin, który we wrześniu rozpoczyna nabór do sekcji już od szóstego roku życia.

– Mamy okres wakacyjny, ale frekwencja dopisała. Jest tego teni-

sa faktycznie dużo. My rozpoczynamy zajęcia, szkolenia i nabory od września. Treningi będą odbywać się od godziny 16 w małej salce przy hali RCS. Przyjść może każdy. Zaczynamy ze szkoleniem na różnym poziomie zaawansowania – podkreśla Krzysztof Łachowski, prezes Fundacji Tenisa Stołowego Zagłębia Lubin.

Rozgrywki w ramach Akcji Lato rozegramy systemem pucharowym. Najlepszym okazał się Tomek Pruszczyk, który wygrał każdy rozegrany mecz. Na drugim miejscu podium stanął Bartek Róg, a trzecie miejsce zajął Adrian Strzechowski.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Od września rusza klub tenisa stołowego

Szkućnik

CENTRUM REKREACJI I SPORTU

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szkućnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 · 601 595 742

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 piza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH



REZERWACJA KORTÓW NA SEZON ZIMOWY

ZAPISY PRZYJMOWANE SĄ DO **31 SIERPNI 2017 R.**
W RECEPCJI HALI TENISOWEJ
LUB POD NR TEL. **783 018 316.**

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że rozpoczyna zapisy na stałe rezerwacje kortów w hali tenisowej na sezon zimowy, który będzie trwał od 01.10.2017 r. do 30.04.2018 r.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

RTBS



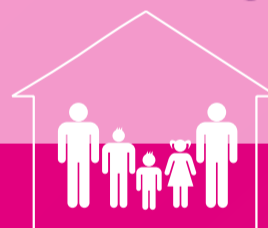
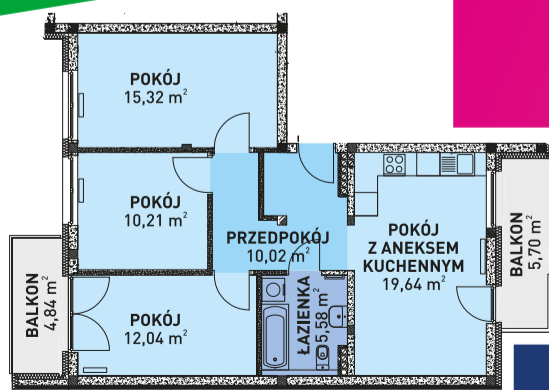
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
**NOWE
MIESZKANIA**

Biurow sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

Mamy lidera!

» **Przybyli na Stadion Zagłębia kibice nie mogli narzekać na nudę. Na murawie podopieczni Piotra Stokowca i Kiko Ramireza pokazali ładny futbol. Zwycięzcami tej konfrontacji zostali miedziowi, którzy trzykrotnie pokonywali golki-pera gości.**

Wisła szybko ruszyła do ataku. Prawą stroną boiska uciekł miedziowym Tomasz Cywka i od razu zacentrował w pole karne. Tam jednak na posterunku był dobrze dysponowany Polacek. W 6. minucie Jarosław Jach dał kibicom powód do radości. Potężny strzał sprzed pola karnego po rykoszecie otworzył wynik meczu. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

W 57. minucie Jakub Świerczok pewnie z bli-



Na zero z tyłu! Miedziowi aplikując Wisłę Kraków solidny pressing zwyciężyli 3:0

Fot. Paweł Andrzejewicz

MARIUSZ BABICZ

skiej odległości pokonał Michała Buchalika i Zagłębie wygrało 2:0. W 86. minucie kropkę nad i postawił Adam Buksa, który podkreślił futbolów-

kę i umieścił ją w okienku bramki Buchalika. Wicelider na kolanach! Miedziowi na własnym terenie pokonali podopiecznych Kiko Ramireza 3:0.

KGHM Zagłębie Lubin – Wisła Kraków 3:0 (1:0)

Bramki: 6' Jach, 57' Świerczok, 86' Buksa

Widzów: 8191

Zagłębie: Martin Polacek, Alan Czerwiński, Lubomir Guldan (KPT), Bartosz Kopać, Jarosław Jach, Daniel Dziwniel, Jarosław Kubicki, Filip Jagiełło (62' Bartłomiej Pawłowski), Filip Starzyński, Arkadiusz Woźniak (81' Jakub Tosik), Jakub Świerczok (75' Adam Buksa).

Wisła: Michał Buchalik, Tomasz Cywka, Ivan Gonzalez, Zoran Arsenić, Maciej Sadlok, Vullnet Basha (59' Tibor Halilović), Pol Lonch, Rafał Boguski (KPT) (59' Paweł Brożek), Patryk Małecki, Ze Manuel (72' Kamil Wojtkowski), Carlitos.

Lotto Ekstraklasa, sezon 2017/2018

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	Pkt.	B
1	KGHM Zagłębie Lubin	6	10:2	14	2	43	53:14
2	Jagiellonia Białystok	6	9:7	13	2	40	42:22
3	Wisła Kraków	6	8:8	12	4	39	53:26
4	Lech Poznań	6	11:4	11	6	35	40:28
5	Legia Warszawa	6	8:6	10	6	33	47:25
6	Górnik Zabrze	6	12:10	9	4	30	36:35
7	Sandecja Nowy Sącz	6	6:6	8	7	28	28:27
8	Pogoń Szczecin	6	6:7	7	8	25	41:36
9	Arka Gdynia	6	4:5	7	9	24	38:36
10	Wisła Płock	6	3:5	7	8	22	24:35
11	Śląsk Wrocław	6	6:8	6	11	22	39:50
12	Lechia Gdańsk	6	7:8	5	12	19	28:55
13	Korona Kielce	6	7:9	5	11	17	25:41
14	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	6	4:7	5	12	17	33:54
15	Cracovia	6	8:12	5	13	14	30:55
16	Pastoralewice	6	7:12	5	11	14	25:49

Rekrutują Szansa dla młodzików

Od nowego sezonu Młodzicy Cuprum Lubin do walki o ligowe punkty wystawią dwa zespoły. Jest to szansa dla kolejnych młodych ludzi, którzy chcieliby rozpocząć przygodę z siatkówką.

Cuprum Lubin ogłasza nabór do drużyny Młodzików Cuprum II Lubin. Apel kierowany jest do chłopców rozpoczynających w tym roku naukę w 7 klasie szkoły podstawowej. Treningi będą odbywać się w Zespole Szkół Sportowych przy ul. Sybiraków w Lubinie. Szczegółowych informacji udziela trener Kamil Jaz, tel. 881 623 974.

Wojownicy zapraszają

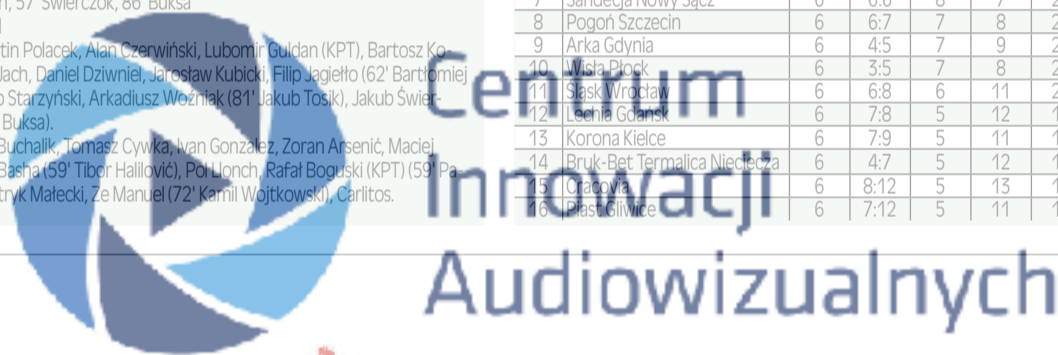
Już niebawem sekcja karate kyokushin wróci do właściwych zajęć, a także występów na zawodach rangi krajowej i międzynarodowej. Z przywitaniem nowego sezonu, lubińscy wojownicy będą prowadzili nabór w swoje szeregi.

Karate kyokushin to wspiana przygoda dla dzieci, którą można kontynuować w dorosłym życiu.

W Lubinie ta sztuka walki ma długoletnią tradycję. Od 2011 roku klub z naszego miasta ma swoją stałą siedzibę, własnoręcznie odremontowaną pomiędzy ulicami Grodzką a Rynek 16.

Treningi odbywają się w Centrum Kyokushin pomiędzy ul Grodzką a Rynek 16 w Lubinie. informacje tel. 603241313.

MISZ



ZBRODNIA LUBIŃSKA 82
35. ROCZNICA

31.08.2017, GODZ. 15.30

FESTYN RODZINNY PRZY HALI RCS

WYSTĄPIĄ MIĘDZY INNYMI:

LAUREACI TALENT-SHOW:

ASTEYA DEC FINALISTKA THE VOICE OF POLAND
KUBA FOLTAK FINALISTA THE VOICE OF POLAND
AGATA WYSZYŃSKA ZWYCIĘZCZYNI PROGRAMU SZANSA NA SUKCES

WYSTĘP LOKALNYCH WOKALISTÓW
 ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCJI

SZCZEGÓŁY NA WWW.RCSLUBIN.PL



Borussia najlepsza!

» Borussia Dortmund zwyciężyła jubileuszowego 20. Międzynarodowego Memoriału im. Henryka Kruglińskiego. Metraco Zagłębie Lubin zakończyło turniej na czwartej pozycji.

Pierwszy dzień memoriału:

Larvik HK – HC Gomel	28:23 (17:8)
Metraco Zagłębie Lubin – Galiczanka Lwów	23:19 (13:12)
Pogoń Szczecin – HC Gomel	33:24 (18:9)
Galiczanka Lwów – Borussia Dortmund	18:24 (5:14)
Pogoń Szczecin – Larvik HK	19:17 (11:8)
Borussia Dortmund – Metraco Zagłębie Lubin	29:17

Drugi dzień memoriału – finał:

Galiczanka Lwów – HC Gomel	29:33 (12:17)
Larvik HK – Metraco Zagłębie Lubin	31:29 (16:15)
Borussia Dortmund – Pogoń Szczecin	23:21 (11:12)

Klasyfikacja końcowa:

1. Borussia Dortmund
2. Pogoń Szczecin
3. Larvik HK
4. Metraco Zagłębie Lubin
5. HC Gomel
6. Galiczanka Lwów

Wyróżnienia indywidualne:

- Puchar Fair Play – HC Gomel
- MVP Turnieju – Clara Woltering (BVB)
- Król Strzelców – Riegelhuth Koren (Larvik)
- Najlepsza bramkarka – Marta Wawrzynkowska (Pogoń)
- Najlepsze zawodniczki w drużynach:
 - Borussia – Harna van Kreijl
 - Larvik – Maria Hjertner
 - Gomel – Anna Retka
 - Galiczanka – Ilona Haikova
 - Pogoń – Karolina Kochaniak
 - Metraco Zagłębie – Paulina Piechnik
- Nagroda od rodziny Kruglińskich – Bożena Karkut
- Nagroda od rodziny Szolc – Monika Maliczkiwicz
- Najlepsza zawodniczka Metraco Zagłębia – Paulina Piechnik
- Nagroda prezesa MKS Zagłębie Lubin – Kinga Grzyb

ŁUKASZ LEMANIK



Nie zabrakło zaciętej walki

Pogoń zajęła drugie miejsce



Na najwyższym stopniu podium stanęły Niemki



Pamiętkowe zdjęcie z rodziną Henryka Kruglińskiego

Larvik zajął trzecie miejsce

Kinga Grzyb w akcji

Ostatni mecz

■ Kaja Załączna, która reprezentowała barwy Zagłębia Lubin przez całą swoją sportową karierę, rozegrała swój pożegnalny mecz.

Ikona Zagłębia Lubin, wychowanka naszego klubu podczas 20. Memoriału im. Henryka Kruglińskiego rozegrała swój pożegnalny mecz.

Każda akcja nagradzana była brawami. Na parkiecie liczyła się dobra zabawa,

spotkanie po latach i możliwość wspólnej gry w podziękowaniu dla Kai Załącznej za jej całą karierę, wszystkie zdobyte medale, bramki, akcji, a przede wszystkim za serce wkładane w każdy mecz. Na parkiecie oprócz meczów i braw były atrakcje i konkursy dla kibiców, cały czas w centrum uwagi była zawodniczka z numerem 4 na koszulce.

Mecz zakończył się sprawnym remisem 16:16.



Ikona Zagłębia Lubin podczas memoriału rozegrała swój pożegnalny mecz

Ostatni rzut oddała Kaja Załączna, która po końcowej syrenie utonęła w ramionach koleżanek. Po meczu przyszedł czas na podziękowania i wspólne zdjęcia – Tak naprawdę jeszcze do mnie nie dotarło. Chciałabym podziękować wszystkim, którzy uczestniczyli w dzisiejszym meczu, a także tym, którzy byli ze mną i pomagali przez całą moją sportową karierę – mówiła po meczu Kaja.

Kaja Załączna, wcześniej występująca pod panień-

skim nazwiskiem Daszewska, z Zagłębiem Lubin związana była przez swoją całą karierę sportową. Z miedziowym klubem święciła największe sukcesy, w tym ten najcenniejszy – mistrzostwo Polski w 2011 roku. Kaja ma także na swoim koncie osiem srebrnych, trzy brązowe „krążki” oraz cztery Puchary Polski. Wychowanka Zagłębia Lubin to również 44-krotna reprezentantka Polski.

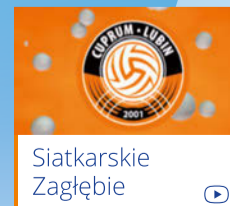
ŁUKASZ LEMANIK

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA